Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 86 Kraków, niedziela 13 kwietnia 1924 Rocznik XXXIII

250.000 marek za numer

Redakcja i Administracja Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

5,500.000 marek miesięcznie

Zagranicą miesięcznie 11,000.000 M
Tygodniowo w Krakowie 1,200.000 M

Wychodzi codziennie o g. 6 rano z wyjątkiem dni poświąteoznych.

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Śmierć Stinnesa

We czwartek 10 kwietnia zmarł po krótkiej chorobie głośny przemysłowiec niemiecki Hugo Stinnes. Śmierć potentata przemysłowego z reguły nie jest wydarzeniem o znaczeniu politycznem; umierali już potężniejsi — wedle miary stosunków przedwojennych — od Stinnesa kapitaliści, nie pozostawiając po sobie innego wspomnienia, jak skandal (Krupp), manię zbierania obrazów (Morgan), kupowanie tuzinami jachtów (Vanderbilt), ta jednak śmierć ma olbrzymie znaczenie ze względu na rolę, jaką Stinnes odegrał w historji Niemiec ostatnich 5 lat.

Hugo Stinnes z małych stosunkowo początków stał się „sztandarowym mężem“ przemysłu niemieckiego i potęgą polityczną przez swoje pieniądze w tym stopniu, że zwalczające go pisma — a zwalczały go wszystkie, z wyjątkiem jego własnych — utworzyły dla Niemiec nazwę „Stinnesien“. Ojciec jego był jeszcze średnich rozmiarów handlarzem węgla w zagłębiu Ruhry, syn zaś był właścicielem, udziałowcem i kontrolorem, t. j. posiadaczem większości udziałów niezliczonych kopalń, fabryk, towarzystw okrętowych, hoteli, gazet itd. A przytem co za skromność w tym bez przesady genialnym człowieku! Pomijając jego zaniedbanie w ubiorze, Stinnes do końca życia utrzymał firmę, pod którą zaczął się dorabiać, firmę skromną pod nazwą: Hugo Stinnes spółka z ograniczoną poręką, której kapitał zakładowy wynosił 50 tysięcy marek.

W jaki sposób człowiek ten doszedł do majątku i znaczenia? Przed wojną i jeszcze do końca wojny Stinnes nie zajmował pierwszorzędnego miejsca wśród wielkich przemysłowców niemieckich. Krupp, Thyssen, Kirdorf, Stumm itd. byli od niego bogatsi i potężniejsi, gdyż mieli stare, mocno ufundowane przedsiębiorstwa, nie zajmowali się spekulacją, robili majątek solidnie t. i. wzbogacając się na nadwartości pracy swych setek tysięcy robotników. Bo w Niemczech przedwojennych, co każdy znawca stosunków wie z doświadczenia, solidarność kupca i przemysłowca była nadzwyczajna. Przemysł niemiecki nie produkował wprawdzie tak pierwszorzędnych wyrobów, jak n. p. angielskie, ale zwyczaje handlowe fabrykanta i kupca niemieckiego były rzetelne, a w porównaniu z innymi kupcami produkującymi taniość tak znaczna, że wyroby niemieckie zwycięsko konkurowały na wszystkich rynkach światowych, nawet w krajach o własnej, starej produkcji.

Po przełomie w listopadzie 1918 r., a szczególnie po najgorszym dla Niemiec czasie w r. 1919, stosunki te radykalnie się zmieniły. Niemcy, do podpisania traktatu wersalskiego ciągle jeszcze pod blokadą, traciły resztki rynków zewnętrznych, które z pogromu im pozostały. W kraju zaczęła się kompletna zmiana: tysiące fabryk musiało zmienić swój rodzaj produkcji, wiele gałęzi przemysłu — w pierwszym rzędzie wojennego — wskutek zobowiązania do rozbrojenia zupełnie ustało; zaczął się okres upadku i nędzy, którego znamieniem była znana i w Polsce zmora: inflacja. Im bardziej kraj ubożał, tem większy stawał się potop papierowych pieniędzy, w którym jedni tonęli, inni zaś wypływali na wierzch.

Do ostatnich należał Hugo Stinnes. Zrozumiał on, że na inflacji wzbogaci się ten, kto potrafi wyciągnąć od państwa względnie od działającego w jego imieniu banku Rzeszy jak największą ilość banknotów, będzie je obracał na cele produktywne, a potem oddawał państwu w tejsamej nominalnej wysokości, ale w daleko niższej wartości nabywczej. Stinnes korzystał z kredytu w nieograniczonych rozmiarach i kupował wszystko, co było do sprzedania. Z przemysłowca w dziale węglowo-żelaznym stał się właścicielem warsztatów okrętowych, linij kolejowych, fabryk papieru, hoteli, gazet, przerzucając swe kapitały do Rosji i Ameryki, nabywał udziały w przedsiębiorstwach austrjackich i czeskich, usiłując rozciągnąć swój wpływ i na Polskę.

Wspaniałe dla Stinnesa nastały czasy, gdy w początku z. r. w Niemczech wprowadzono zakaz handlu walutami obcemi. Bank Rzeszy zmonopolizował handel walutami, przydzielając przemysłowcom drobny ułamek ich zapotrzebowania. Stinnes umiał obejść to ograniczenie: jako dostawca węgla angielskiego dla kolei państwowych (z powodu okupacji zagłębia Ruhry Niemcy musiały sprowadzać węgiel z Anglji) Stinnes uzyskał prawo nabywania funtów szterlingów z wolnej ręki i z prawa tego korzystał w taki sposób, że gdy parlament utworzył komisję dla badania obrotu walutami, jeden z rzeczoznawców prof. Bernhardt, naczelny redaktor „Vossische Ztg.“ oświadczył, że manipulacje Stinnesa zniszczyły finanse niemieckie w tymsamym stopniu, co okupacja francuska. A Stinnes z tych zarzutów śmiał się! Wszak jego dyrektor finansowy Minoux oświadczył na tejże komisji całkiem jawnie Cóż panowie chcecie Stinnes taki Stinnes miałby się krępować jakiemiś rozporządzeniami jakichś tam ministrów, którzy mu do pięty nie dorośli?

Dla poparcia swych interesów finansowych Stinnes wziął też czynny udział w polityce, dając się wybrać posłem do Reichstagu jako kandydat niemieckiej partji ludowej, dawniejszej partji narodowo-liberalnej. Partja ta, za czasów wilhelmowskich, najwierniejsza służka rządu, przybrała maskę republikańską, będąc w gruncie rzeczy monarchistyczną. Nie mogło też być inaczej u partji, która reprezentowała interesa wielkiego przemysłu. Stinnes był za kulisami, gdyż na zewnątrz nie występywał, najgorliwszym przeciwnikiem zgody z Francją; jego to wpływowi przypisują upadek kanclerza Stresemana, który, wyszedłszy z tejsamej co on partji, doszedł do przekonania, że trzeba dojść do porozumienia z Francją i on to właśnie zaniechał bierny opór w zagłębiu Ruhry.

Nie jest dziwnem, że Stinnes, mimo że na rzeczypospolitej dorobił się olbrzymiej fortuny, był jej wrogiem. Cóż to bowiem, za przyjemność żyć w republice, która nie nadaje orderów i tytułów, która nawet nie chce sprzedać czy wydzierżawić swych kolei, podczas gdy w monarchji ludzie mniejsi majątkiem i rozumem niż Stinnes byli „przyjaciółmi“ Wilhelma, gościli go w swych pałacach, a nawet pożyczali mu pieniądze? Wprawdzie Stinnes nie był próżny i prawdopodobnie o „honory“ nie dbał, ale nie mógł wyjść ze swej kasty, której celem jest panowanie zapomocą pieniędzy nad biednym tłumem, a to w republice jest bądźcobądź trudniej niż w monarchji.

Stinnes był typem: była to natura urodzona i powołana do panowania, a nie mogąc tego robić na tronie, dążył do władzy zapomocą pieniędzy. Sam, jak zaznaczyliśmy, mając skromne wymagania życiowe, pracował nad zebraniem w swych rękach jak największych kapitałów, wiedząc, że kapitał daje większą władzę, niż ją mają monarchowie z tytułu swego urodzenia.

Sprawa Kucharskiego

W środę odbyło się posiedzenie „komisji piętnastu“, wybranej przez Sejm na wniosek posła Moraczewskiego dla sprawy postawienia b. ministra Kucharskiego w stan oskarżenia za panamę żyrardowską. Przewodniczył poseł **Romocki** (Ch. D.).

Wnioskodawca poseł **Moraczewski** przedstawił w skrócie przebieg rokowań między rządem a akcjonarjuszami Żyrardowa i wynik pieniężny dla skarbu państwa ostatecznej umowy.

Podtrzymując wniosek postawiony na Sejmie proponuje następujący sposób zbadania sprawy:

Należy ustalić: 1) Jakie powody zmuszały ministra P. i H. do usunięcia zarządu państwowego w Żyrardowie. 2) Dlaczego należna od właścicieli kwota nie została w całości zwaloryzowana. 3) Dlaczego p. Kucharski ułatwił spłatę umówionej kwoty za pomocą pożyczki w PKO. 4) Dlaczego nie zwaloryzował umówionej kwoty.

Poseł **Chełmoński** bronił Kucharskiego przed zarzutem niewaloryzowania ustawodawstwem polskiem i ustawami innych krajów.

Poseł **Kucharski** odpiera zarzut jakoby on sam o wszystkiem decydował. W naradach z właścicielami brali udział dyr. dep. Dąbrowski, Benedek i doradca prawny min. Przemysłu i Handlu Dziewanowski. Prokuratorji generaln. o zdanie nie pytano, gdyż był przy naradach prawnik, urzędnik, będący doradcą prawnym.

Zarząd państwowy nie mógł trwaćć wiecznie. Poprzednio brakowało w min. odwagi cywilnej do załatwenia tej sprawy. P. Kucharski tę „odwagę“ miał. Akcjonarjusze mieli za sobą prawo i gdy min. Ossowski nie przyjął złożonych przez nich 47 i pół mil. mk., złożyli tę sumę w depozycie sądowym. Wogóle bardzo się stawiali. W czerwcu w okresie kontraktowania lnu, zarządca Srzednicki nie miał pieniędzy, domagał się kilkudziesięciu miljardów kredytu. O zarządzie zaczęły chodzić złe słuchy. Rządzili tam Żydzi, jako odbiorcy. Uprzywilejowani odbiorcy otrzymywali 20 proc. rabatu, niektórym ekspedjowano towar w przededniu podniesieniu cennika.

P. Kucharski obliczył należność w markach. bo... nie chciał urzędowo stwierdzać spadku waluty.

Ta „czułość“ p. ministra „na urzędowe stwierdzenie spadku waluty“ jakoś przedziwnie zbiegała się z „czułością“ akcjonarjuszów na — nieprzeliczanie we frankach...

Akcjonarjusze koniecznie domagali się pożyczki w PKO.

„Żądanie zapłaty w akcjach było nieprawne, bo nie można zmuszać właścicieli akcyj do ich oddawania“.

Cytowane przez posła Moraczewskiego moje mowy sejmowe wygłaszane były przezemnie, jako ministra skarbu, a nie przemysłu i handlu, gdy przekonałem się na właśnie tego rodzaju sprawach, jak nie należy załatwiać ich i jaką szkodę przynoszą skarbowi.

Poseł **Moraczewski** zażądał złożenia na piśmie wywodów p. Kucharskiego. Poseł Kucharski zobowiązał się w ciągu 4 dni obronę swoją przedłożyć na piśmie.

Następne posiedzenie komisji 24 kwietnia.

Pamiętajcie o prześladowanych!

Rada Naczelna PPS

W drugim dniu obrad Rady Naczelnej PPS w Warszawie, w niedzielę 6 kwietnia przybyli jeszcze trzej członkowie Rady Naczelnej: Tow. Kuryłowicz, Szczerkowski i Żuławski (który świeżo powrócił z Londynu).

Dyskusja toczyła się koło następujących spraw: Święta 1-go Maja, prasy i stosunku do Związków zawodowych. Dyskusja była bardzo ożywiona.

W ciągu dwudniowych obrad powzięto następujące uchwały (rezolucję w sprawie strajku górniczego podaliśmy już w numerze środowym):

„Sprawozdania: ogólne (tow. Perla), parlamentarne (tow. Barlickiego), organizacyjne (tow. Pużaka) i finansowe (tow. Hołówki). Rada Naczelna przyjmuje do wiadomości".

UCHWAŁY W SPRAWACH ORGANIZACYJNYCH I SKARBOWYCH

1) Zważywszy, że organy administracyjno-sądowe w województwie pomorskiem usiłują na drodze wyroków sądowych zmusić prowincjonalne organizacje PPS na Pomorzu do rejestracji — Rada Naczelna, protestując przeciwko naruszeniu dotychczasowych rozporządzeń Rady ministrów, stwierdzających, że partje polityczne nie podlegają rejestracji stowarzyszeniowej — poleca CKW zwrócenie się do rządu, w celu spowodowania go do zwrócenia uwagi organom administracyjno-sądowym województwa pomorskiego na bezpodstawne i bezprawne traktowanie organizacji PPS.

2) Rada Naczelna wzywa Komitety okręgowe do natychmiastowego rozpoczęcia wzmożonej działalności organizacyjno-agitacyjnej w poszczególnych powiatach. W tym celu OKR-y winny w myśl statutu partyjnego niezwłocznie zwołać konferencje powiatowe w poszczególnych powiatach lub też tam, gdzie to jest możliwe, zjazdy powiatowe PPS.

3) Poleca się CKW, aby w porozumieniu z Zarządem głównym TUR i z czynnym jego współudziałem powołał do życia centralną, a ewentualnie i okręgowe szkoły działaczów socjalistycznych.

4) Rada Naczelna uchwala powołać do życia instytucję delegatów Wydziału finansowego CKW przy OKR-ach.

5) Delegat Wydziału finansowego CKW ma prawo być obecny z głosem doradczym na wszystkich posiedzeniach OKR.

6) Delegaci Wydziału finansowego są organizacyjnie zależni wyłącznie od CKW i w swojej działalności kierują się instrukcjami Wydziału finansowego.

7) Rada Naczelna, celem unormowania sprawy regularnego wykupywania przez okręgi znaczków podatkowych — wzywa OKR-y do przeprowadzenia najdalej do dnia 1 czerwca rejestracji członków płacących podatek zwyczajny i zawiadomienia w tym terminie Wydziału finansowego o ogólnej cyfrze płacących tenże podatek. Jednocześnie w rejestracji należy uwzględnić zwolnionych od podatku towarzyszy, naprzykład bezrobotnych, o których należy z imienia i nazwiska zawiadomić Wydział finansowy CKW.

8) Rada Naczelna uchwala utrzymać w dalszym ciągu nadzwyczajny i przymusowy podatek partyjny na rzecz CKW, przyczem podatek ten ma pierwszeństwo przed każdym podatkiem nadzwyczajnym, ustanowionym przez daną organizację partyjną.

9) Podatkowi nadzwyczajnemu na rzecz CKW podlegają towarzysze, których miesięczny zarobek wynosi 400 złotych polskich i wyżej. Od powyższej sumy wpłaca się 2 procent na rzecz CKW.

10) Towarzysze, podlegający podatkowi nadzwyczajnemu, wpłacają go w całości i bezpośrednio do kasy CKW za pośrednictwem specjalnych czeków PKO.

11) Okręgi partyjne, z których wpływać będzie stale i równomiernie podatek nadzwyczajny do kasy CKW, otrzymają z każdorazowego wpływu miesięcznego z podatku nadzwyczajnego z ich okręgu 25 procent, który będzie przekazany na ich wyłącznie rachunek. Ściąganie samowolne podatku nadzwyczajnego, względnie potrącanie samodzielnie 25 procent tegoż przez okręgi jest bezwarunkowo wzbronione.

12) Rada Naczelna utrzymuje nadal 10 procent podatku na rzecz CKW od wszystkich nadzwyczajnych dochodów komitetów partyjnych. Przez dochody nadzwyczajne należy rozumieć nietylko zysk z zabaw, obchodów, odczytów i t. d., ale i z dochodów od nadzwyczajnych podatków, jednorazowych danin i t. d., nakładanych na towarzyszy przez poszczególne komitety partyjne.

W SPRAWIE ŚWIĘTA 1 MAJA

Rada Naczelna wzywa wszystkie organizacje partyjne do zorganizowania obchodu święta 1-go Maja samodzielnie i wyłącza jakikolwiek udział w naszym obchodzie komunistów.

Wspólna demonstracja z partjami socjalistycznemi innych narodowości dopuszczalną jest tam, gdzie okaże się to możliwe, pod warunkiem jednak zastosowania się tych partji do regulaminu obchodowego PPS.

Jako hasła pierwszomajowe Rada Naczelna poleca:

a) Święto 1 Maja — święto międzynarodowej solidarności proletarjatu. Braterstwo ludów i walka o pokój światowy.

b) Walka z reakcją. Obrona demokracji. Walka o demokratyczny samorząd.

c) Walka z zamachem na 8-godzinny dzień pracy i obrona dotychczasowych zdobyczy klasy robotniczej. Walka o dalsze socjalne postulaty klasy robotniczej.

d) Walka z kryzysem, drożyzną i bezrobociem. Walka o ubezpieczenie na wypadek starości, kalectwa i t. d.

W SPRAWACH PRASOWYCH

Rada Naczelna poleca jak najbardziej stanowczo komitetom partyjnym, aby nie przystępowały do wydawania nowych czasopism prowincjonalnych — bez uprzedniej wyraźnej zgody CKW.

(Inne wnioski przekazano CKW).

W SPRAWIE STOSUNKU DO ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Wszyscy PPS-owcy, należący do robotniczych Związków zawodowych, obowiązani są brać czynny udział w pracach Związków i sumiennie spełniać swoje obowiązki. Zaniedbywanie tych obowiązków uważane być musi za przestępstwo nietylko wobec Związków, lecz i wobec partji.

PPS-owcy zobowiązani są zwalczać wpływy komunistyczne w Związkach.

W wyborach do Kas chorych PPS-owcy obowiązani są stosować się do wskazówek CKW PPS.

PPS-owcy obowiązani są baczyć, aby komisje agitacyjne i kulturalno-oświatowe Związków obsadzane były przez ludzi, dających pełną rękojmię właściwego kierunku pracy — i nie stawały się przybytkiem komunistycznej demagogji i komunistycznych wichrzeń.

PPS-owcy obowiązani są nie dopuszczać do tego, aby lokalne i okręgowe Rady Związków zawodowych stawały się terenem akcji politycznej, do czego prą komuniści.

* * *

Na wniosek CKW Rada naczelna nie przyjęła rezygnacji tow. Pragiera i Szczerkowskiego (towarzysze ci ustąpili z CKW zaraz po wyborze na pierwszem posiedzeniu Rady Naczelnej).

Na wniosek tow. Barlickiego wybrano jako zastępcę do CKW tow. Zarembę.

—ooo—

POSIEDZENIE CKW

Na posiedzeniu środowem uchwalono zatwierdzić wybór do egzekutywy centralnego wydziału kobiecego tow. Praussowej, Woszczyńskiej i Chmieleńskiej.

Postanowiono wydelegować na kongres socjalnej demokracji czeskiej tow. Kwapińskiego, na kongres partji socjalistycznej belgijskiej tow. Posnera.

Tow. Czapińskiemu polecono opracować plan centralnej szkoły socjalistycznej, który następnie rozważany będzie przez CKW wraz z Zarządem głównym TUR.

W sprawie taktyki w nowej Radzie miejskiej w Żyrardowie dano instrukcję, aby klub PPS nie wchodził przy wyborach do magistratu do większości czy to z komunistami, czy z chjeną.

Następnie tow. Niedz... sprawę z odwiedzin partji pracy w Londynie. CKW podziękował tow. Nedziałkowskiemu i Żuławskiemu za pomyślne wywiązanie się z zadania.

Pamiętajcie o święcie 1 Maja!

ROMAN DYBOSKI

Anglja pod rządami Partji Robotniczej

(Dokończenie).

W chwili pisania tych słów poczyna się, według ostatnich wiadomości, zarysowywać jakaś bardziej już określona akcja opozycyjna lewicy Partji Robotniczej przeciw nazbyt kompromisowej taktyce przywódcy. Z drugiej strony Partja Konserwatywna, przy przesileniu r. 1922 z okazji rozbicia „ententy" międzypartyjnej z czasów wojny sama także rozbita na dwie części, podczas dwóch kampanij wyborczych i obecnego okresu działalności opozycyjnej zespoliła na nowo swe karne szeregi i zapewne rychło po spokojnej i lojalnej opozycji dotychczasowej przejdzie do nowego szturmu jeneralnego. Wreszcie nawet przy największej powściągliwości zasadnicze różnice dzielące Partję Robotniczą od jej liberalnych sprzymierzeńców, są zbyt głębokie by nie wybuchnąć przy lada okazji poważniejszej niebezpiecznemi dysharmonjami w Parlamencie. Gdy dodamy do tego stały a potężny ferment w angielskiem życiu publicznem, jaki wytwarza niezaspokojona ambicja osobista wysuniętego obecnie poza nawias Lloyd Georgea, to nie pomylimy się chyba, wyciągając z tego wszystkiego wniosek, że można w r. 1924 spodziewać się nowej walnej rozprawy wyborczej, która albo zepchnie Partję Robotniczą napowrót do roli „opozycji Jego Królewskiej Mości", albo też da jej już zupełną, nieograniczoną względami na żadnych sprzymierzeńców władzę.

W każdym razie z większą jeszcze pewnością wolno na przebiegu wewnętrznych spraw angielskich oprzeć drugie twierdzenie: że mianowicie Anglja nie stoi przed żadną z tych dwóch ostateczności, między któremi dziś wahają się ustroje kontynentalnej Europy: ani nie jest tam możliwym bolszewizm, ani nie będzie potrzebnym faszyzm.

Przechodzący przez całą Europę objaw krytyczny reakcji przeciw parlamentaryzmowi, Anglji nie dotknął i ponoś nie dotknie z tej prostej przyczyny, że tam pocichu, domowym sposobem i drogą spokojnego rozwoju dawno już dokonała się przemiana Parlamentu z kolegjum „suwerenów" w doskonale zorganizowany rezerwoar talentów politycznych, który właściwie służy — i służy doskonale — tylok po to, byt am każda partja wyłaniała z siebie tych kilku ludzi, co z jednym, najzdolniejszym na czele, są powołani rządzić krajem, gdy ich stronnictwo ma większość, i wtedy istotnie rządzą nim oligarchicznie, jednocząc w swych rękach całą władzę zarówno ustawodawczą jak wykonawczą, a odwołując się dla kontroli jaknajczęściej już nie do Izby, lecz do szerokiego ogółu na wiecach czy przez wybory. Izba zaś wśród tego wszystkiego pełni znakomicie i ku ogólnemu zadowoleniu funkcje „najdystyngowańszego klubu dyskusyjnego w Zjednoczonem Królestwie", jak to żartobliwie określa Anglik, i zarówno jej piękność i dostojeństwo jako symbolu, jako też bardzo realny pożytek jako organu doboru autokratycznych władców tej wielkiej demokracji, stanowią niewzruszone podstawy jej powagi i jej egzystencji.

* * *

Jeżeli wolno bez wielkiego ryzyka przewidywać czysto ewolucyjny i legalny bieg dalszych wypadków wewnętrznych w polityce angielskiej, to co do spraw międzynarodowych nikt dziś, po wypadkach od roku 1914, nie będzie tak śmiałym, by pozwalać sobie na prognozy. Wolno tylko zaznaczyć pewne fakty znamienne.

Takich w sferze polityki imperjalnej kilka ujawniła konferencja premjerów kolonjalnych, odbyta jesienią r. 1923 jeszcze za rządów konserwatywnych. Odezwały się głośno pewne bardzo głęboko sięgające różnice między częściami składowemi Imperjum, — różnice, których i demonstracje patrjotyczne w rodzaju otwartej właśnie wielkiej wystawy imperjalnej w Londynie nie zamaskują, których i konferencja wyrównać nie zdołała, bo chodzi o ostre przeciwieństwa żywotnych interesów gospodarczych. Ekspansja rynkowa rolniczej Kanady nie da się pogodzić z krzyczącą potrzebą wskrzeszenia rolnictwa i podtrzymywa-

Zobowiązania rządu wobec górników

Jak donieśliśmy wczoraj, konferencja rad załogowych w Katowicach uchwaliła strajk na Górnym Śląsku zlikwidować. Uchwała ta zapadła po otrzymaniu oświadczenia rządu, że przystąpili do **ujednostajnienia ustawodawstwa społecznego i że nie myśli naruszać 8-godz. czasu pracy.** Te oświadczenia rządu brzmią:

„Wobec oświadczenia delegatów Związków stow. zawod. w Polsce, że obecny strajk w zagłębiach górniczych prowadzony jest **jedynie celem utrzymania w całej pełni postanowień ustawy** o czasie pracy, która przez obecne umówione warunki pracy na Górnym Śląsku mogłaby zostać naruszoną oraz celem utrzymania na całym obszarze państwa jednolitych warunków pracy, rząd zgodnie ze swemi dotychczasowemi deklaracjami stwierdza, że wysunięcie tych postulatów i popieranie ich strajkiem jest w znacznej mierze wynikiem **nieporozumienia i nieuzasadnionych obaw.** Celem usunięcia ich **rząd raz jeszcze stwierdza, że umówione warunki pracy na Górnym Śląsku nie naruszają istniejącego ustawodawstwa społeczno-robotniczego na reszcie obszarów państwa polskiego,** a więc i obowiązującej ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, której zachowanie nie może być uzależnione od warunków umowy zawartej ostatnio na Górnym Śląsku. Równocześnie, zgodnie ze swą poprzednią deklaracją w tej mierze, **rząd stwierdza, że z inicjatywą zmiany tej ustawy na niekorzyść robotników wystąpić nie zamierza.** Rząd stwierdza również, że **ujednostajnienie ustawodawstwa społeczno-robotniczego na całym obszarze Rzeczypospolitej uważa za pożądane w całej rozciągłości,** a w szczególności ujednostajnienie ustawodawstwa o czasie pracy w stosunku do Górnego Śląska i że przystąpi na podstawie porozumienia z zainteresowanemi czynnikami **do urzeczywistnienia tego postulatu** w chwili, kiedy położenie gospodarczo-finansowe państwa, w dobie obecnej szczególnie trudne na to pozwoli.

Drugie oświadczenie złożyli imieniem rządu w Katowicach dnia 9 bm. p. Ulanowski, delegat ministerstwa pracy i p. Gallot, inspektor pracy, w następującem brzmieniu:

„Ministerstwo pracy w najbliższym czasie wyłoni specjalną komisję, której przeznaczeniem będzie rozważanie sprawy **zunifikowania prawodawstwa robotniczego dla całej Rzeczypospolitej** w szczególności, o ile ono **dotyczy czasu pracy.**"

Wymiana mózgów wśród aljantów

Donosiliśmy o tem, iż poseł — dotąd endecki — Sawicki przeniósł się do obozu p. Witosa.

Z dotychczasowej działalności powyższego suwerena najgłośniejszą była jego skarga, wystosowana do wicemarszałka Gdyka na „pannę Natę" za to, że w bufecie sejmowym podaje innym wedle „sempatji" a jemu według kolejki.

Wiadomości polityczne

—o—

JESZCZE JEDNA KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWA

Mussolini wystosował do przewodniczącego Rady Ligi narodów, generalnego sekretarza Ligi narodów i kilku urzędników sekretarjatu, zaproszenie na konferencję międzynarodową do spraw imigracji i emigracji, która odbędzie się w Rzymie 25 maja.

PROPOZYCJE REPARACYJNE KOMISJI RZECZOZNAWCÓW

Miarodajne sfery urzędu spraw zagranicznych w Wiedniu oświadczają, że rząd włoski przyjmie w całości sprawozdanie rzeczoznawców. „Neue Freie Presse" donosi z Paryża: Członkowie komisji odszkodowawczej rozpoczną przy udziale amerykańskiego obserwatora Logana badanie sprawozdania rzeczoznawców.

MAC DONALD O SYTUACJI PARLAMENTARNEJ

Tygodnik „Leader", organ partji pracy, ogłasza wywiad z Mac Donaldem, w którym premjer wypowiada swoje poglądy o obecnej sytuacji parlamentarnej. Mac Donald czyni wymówki konserwatystom i liberałom, którzy przy dyskusji nad ustawą o ochronie lokatorów dążyli do poniżenia rządu. Pomimo tego **rząd prwadzić będzie nadal swoją działalność i wypełni wszystkie obietnice co do zabezpieczenia bezrobotnych,** uważając ustawę o ochronie lokotorów i o budowie nowych mieszkań za najważniejsze zadanie.

UWAGI

—o—

Brednia marszałkowska

Marszałek Senatu p. Trąmpczyński oświadczył, że w Senacie „wentylowana" jest myśl „wypowiedzenia" przez Polskę traktatu o mniejszościach narodowych...

Niewarto zajmować się tą brednią, godną jakiegoś kawiarnianego polityka z Pipidówki. Niewarto tracić czasu na zbijanie takiego absurdu.

Ale jest inna strona tej sprawy. Zagranicą nie wiedzą, kto to jest p. Trąmpczyński. Zwrócą tylko uwagę na to, że jest to marszałek Senatu, — a więc przypuszczać będą, że w Polsce bierze się poważnie takie wierutne głupstwo. Oczywiście, może to nam tylko grubo zaszkodzić.

Dlatego konieczne jest, aby rząd wyraźnie oświadczył, że z tem bzdurstwem nic ma nic wspólnego.

—ooo—

Niezwykła dwulicowość chadecka

Pisaliśmy już o debacie, którą wywołała w komisji komunikacyjnej **gospodarka leśna dyrekcji kolejowej w Wilnie.** Ostatni dzień narad przyniósł jeszcze obszerny wywód tow. posła Pławskiego, który przytoczył cały szereg faktów drastycznych opierając się i na danych z pism fachowych, jak „Las i drzewo" i „Der Osteuropaeische Holzmarkt". Po swoich wywodach tow. Pławski zgłosił rezolucję następującej treści:

„**Sejm wzywa Rząd do szczegółowego zbadania w porozumieniu z Najwyższą Izbą kontroli — całokształtu gospodarki dyrekcji Wileńskiej, w szczególności leśnej i złożenia sprawozdania Sejmowi**".

Rezolucja ta przeszła jednomyślnie.

W toku dyskusji od pierwszego dnia stanowisko bardzo krytyczne w stosunku do gospodarki leśnej p. Landsberga zajmował i poseł Paczkowski, reprezentant chadecji, co więcej, p. Paczkowski wbrew temu, co mówił p. Landsberg, przedstawił dowody teroru, wywieranego przez dyrekcję Wileńską na pracownikach, którzy donosili o nadużyciach w gospodarce tamtejszej.

Tow. Kuryłowicz w porozumieniu z paru posłami w tej liczbie Paczkowskim — jak to podkreśla „Robotnik" — ułożył rezolucję następującej treści:

„Komisja komunikacyjna wypowiada przekonanie, że na czas prowadzenia badań w dyr. Wileńskiej — ministerstwo kolei żelaznej usunie prezesa Landsberga i dyrektora wydziału zasobów Ranowa".

Tymczasem, gdy przyszło do głosowania, **chadecy głosowali przeciwko rezolucji... z p. Paczkowskim na czele,** z tymże samym, który był współinicjatorem rezolucji.

W rezultacie rezolucja upadła.

A jej myślą przewodnią było zgóry zabezpieczyć ażeby kontrola rządu była skuteczna, ażeby obecność dygnitarzy, których gospodarkę zakwalifikowano do skontrolowania nie onieśmielała podwładnych.

Pominąwszy jednak to jak można brać na serjo klub, który się tak popisuje?

—ooo—

nia hodowli bydła w Anglji. Zawzięty opór kolonji białych (jak Kenya w Afryce) przeciw immigracji ras azjatyckich również pogodzić się nie da z prawami Hindusów, jako obywateli brytyjskich i zaostrza ich dążności wyzwoleńcze.

Pod jednym tylko względem konferencja, jako manifestacja jedności Imperjum się udała: że mianowicie kolonje jednomyślnie dały wyraz swej solidarności z przeważającym dziś u ogółu angielskiego poglądem anty-francuskim na sytuację na kontynencie Europy. Że punkt widzenia anty-francuski nietylko u rządzącej dziś Partji Robotniczej, ale w najszerszych kołach angielskich jest panującym, co do tego my Polacy nie powinniśmy sobie robić żadnych słodkich złudzń. A jest właśnie rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że z najdrastyczniejszą krytyką polityki francuskiej wystąpił z okazji konferencji kolonjalnej najdolniejszy może obecnie odpowiedzialny mąż stanu na horyzoncie światowego Imperum brytyjskiego — premjer południowo-afrykański, generał Smuts.

Mac Donald, obejmując władzę, i tem także zgotował niespodziankę doktrynerom radykalnym innych krajów, że nie sprzeniewierzył się angielskiej tradycji ciągłości i jednolitości w polityce kolonjalnej i zagranicznej. Rychło dał do zrozumienia Hindusom, że wygórowanych nadziei na zupełny samorząd ze zmiany gabinetu w Anglji wysnuwać nie należy. Już pod jego rządem prowadzona od dłuższego czasu polityka pan-arabska Anglji doszła do swego punktu kulminacyjnego, gdy po detronizacji kalifa przez Angorę król Hedżasu Hussein został obwołany głową Islamu. Co do spraw dalszego Wschodu, Mac Donald wprawdzie hamuje prowadzoną przez konserwatystów z wielkim rozmachem akcję budowy wielkiej bazy dla floty w Singapore, ale daje pojąć, że czyni to wyłącznie dla zaoszczędzenia środków na wdatniejsze zbrojenia powietrzne; te, mimo wszelkich zapewnień, mogą się kierować tylko przeciwko Francji. Wreszcie tradycyjnym angielskim gestem odpowiedział ten sam socjalistyczny rząd na próbę wciągnięcia Francji do nowego porozumienia włosko-hiszpańskiego przez ogromne manewry floty angielskiej na wodach Morza Śródziemnego.

Pod jednym tylko względem polityka zagraniczna rządu robotniczego odchyla się nieco od taktyki konserwatywnych poprzedników: niewątpliwie mianowicie Rząd Mac Donalda zdecydowany jest traktować Ligę Narodów poważniej niż rządy poprzednie i starać się o rozrost jej kompetencji i siły. Enuncjacje programowe lorda Parmoor na terenie Ligi nie są z pewnością tylko teatralnym gestem.

Ale i tu, kto spojrzy głębiej, sprzeczności z historyczną linją polityki angielskiej nie zobaczy. Wielka Brytanja, państwo kupieckie, w rzeczywistości zawsze była w dobrze zrozumianym własnym interesie najbardziej pacyfistycznem pośród mocarstw. Zawsze wolała zwycięstwa przy zielonym stoliku od wojen, które nagół prowadzi nieudolnie i wygrywa tylko wytrwałością. Zawsze też — od Napoleona do wojny światowej — świetniejsze były jej triumfy dyplomatyczne od wojennych. Otóż szereg takich zwycięstw dyplomatycznych, któreby konflikt zbrojny uczyniły zbędnym, zechce Anglja niewątpliwie w najbliższym czasie odnieść nad Francją w żywotnych dla przemysłu i prestiżu angielskiego sprawach kontynentalno-europejskich i w tym celu będzie się starała umiejętnie wyzyskać ten grunt Ligi Narodów, na którym i tak dzięki oddzielnej reprezentacji wszystkich dominjów szczególnie silną stoi nogą. Gdzie chodzi o interesy ogólno-imperjalne, tam i wyzwolona Irlandja, mimo dawnej nieprzyjaźni, w Lidze stanie jak mur u boku Anglji. Przygotowaniem sobie sprzymierzeńca na tem międzynarodowem terytorjum jest pierwszy wielki akt dyplomatyczny rządu Mac Donalda: uznanie de jure Rosji sowieckiej. Uznanie to, mądrze ograniczone przez różne klauzule, dotąd bolszewikom pod względem gospodarczym niczego z wymarzonych korzyści nie dało, ale któż nie widzi chociażby po zmienionym tonie not Cziczerina, jakim ono jest dla Bolszewji silnym atutem moralnym i dyplomatycznym?

Jak wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, tak w erze rządu socjalistycznego w Anglji i dzięki jego gorliwym staraniom wszystkie nici polityki międzynarodowej będą prawdopodobnie w najbliższej przyszłości biegły do Genewy. Widoczna ta tendencja powinna i nas wyleczyć z lekceważenia Ligi Narodów, na której terenie Polska — przy stanowczem współdziałaniu Anglji — tak dotkliwie już i za Mac Donalda poniosła porażki.

—ooo—

Z ruchu socjalistycznego

—o—

POTRZEBA ORGANIZACJI MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ

Daremne pozostają zakusy reakcyjnych księży Kuznowiczów na naszą młodzież robotniczą, bo oto z niej samej wyłania się zdrowy pęd ku organizowaniu się pod szczerze robotniczymi czerwonymi sztandarami! Nie daje się ona przekupić „bogojczyźnianym" klechom pokusami świeżych i nowych napozór, a stęchłych w rzeczywistości starym jadem nienawiści ku proletarjatowi domów dla młodzieży proletarjackiej! Bo oto ona sama gromadzi się, szereguje, aby z jasnem roześmianem godną rozrywką obliczem przygotowywać się do walki o swe prawa, a to z jednej strony przez rozszerzanie swych światopoglądów społecznych, z drugiej przez zaczerpnięcie z czystego nieskażonego scholastycznym lękiem przed prawdą źródła nauki. Ale to mało... Te dziesiątki, które same wiedzione szlachetnym porywem walki o ideały, to mało... W organizacji młodzieży robotniczej nie powinno braknąć ani jednego z młodzi proletarjackiej. Nie powinna to być organizacja dziesiątek, lecz setek i tysięcy. Nie organizacja elity, ale całej młodzi, właśnie dlatego, by nie jednostki tylko, ale ogół młodzi wznosić ku wielkim ideom Ludzkości i Narodu. Niechże więc każdy z Was, Towarzysze zorganizowani w Związkach zawodowych skłoni swych synów, braci czy krewnych, by poszli w szeregi organizacji młodzieży robotniczej „Siła" (ul. Dunajewskiego 5 III w piątki od godz. 6—8, niedziele od 10—11), a znajdą tam nietylko godziwą rozrywkę, ale i uświadomienie społeczne i rozszerzenie swego światopoglądu.

—ooo—

ZGROMADZENIE W BORKU FAŁĘCKIM

odbyło się we wtorek 8 bm. przy bardzo licznym udziale robotników pracujących w miejscowych fabrykach. Zagaił i przewodniczył zebraniu tow. Misiewicz, o sytuacji politycznej referował tow. Jasiński.

W dyskusji zabierali głos tow. Mazur, Korzeniak i inni oraz obywatel Nosek. Uchwalono rezolucję wyrażającą zaufanie posłom socjalistycznym oraz postulaty do rządu odnośnie do bezrobocia, uruchomienia robót publicznych, pociągania do surowej odpowiedzialności wszystkich tych, którzy sabotują sanację skarbu, twórców organizacyj faszystowskich oraz winnych nadużyć skarbowych. Napiętnowano system bicia więźniów politycznych, zdradę związków żółtych w strajku górników o utrzymanie ośmiogodzinnego dnia pracy, solidaryzując się z walczącymi. Postanowiono wkońcu świętować 1 Maja i ożywić działalność polityczno-partyjną w Borku.

—ooo—

SPRAWOZDANIE OKRĘGOWEGO KOMITETU PPS W BIAŁEJ ZA ROK 1923

na okręgową konferencję PPS wyszło drukiem w opracowaniu tow. Antoniego Pająka, sekretarza okręgowego. Sprawozdanie jest piękną ilustracją wytężającej i owocnej pracy towarzyszów w okręgu bialskim, a zwłaszcza sprężystości i pracowitości sekretarza partyjnego tow. A. Pająka. To też robotnik tutejszy — pisze tow. Pająk — wychowany w solidarności i karności organizacyjnej nie jest podatnym materjałem dla komunistów. Prowadzą oni tylko robotę intryg, którą OKR. zwalcza. Klasowe Związki zawodowe okręgu przemysłowego (wraz ze Śląskiem cieszyńskim(liczą przeszło 25.000 zorganizowanych. Chadecy liczą około 3 tysięcy, enperowcy około tysiąca członków. Wrogie PPS organizacje o tyle są niebezpieczne w ruchu politycznym — zaznacza sprawozdanie — że jednostki wybijające się na czołowe stanowiska w tych organizacjach, nie posiadają dostatecznych kwalifikacyj moralnych.

Konferencja odbędzie się 13 kwietnia w Białej, w sali Związku gospodarczego.

Z sali koncertowej

—o—

KWARTET CZESKI SZEVCZIKA

Salą „koncertową" był tym razem teatr im. Jul. Słowackiego, a aktorami, pp. Lhotsky, Prochazka, Moraweć, Fingerland, którzy reprezentują pierwszorzędny zespół kameralny. Mimowoli, słysząc czterech Czechów, grających zgodnie, zjawia się uparta myśl, dlaczego niema czterech Polaków, w tym samym celu związanych w spółkę akcyjną? Uporczywa myśl powiada, jest takich samych czterech Brukselczyków, czterech Paryżan, czterech Wiedeńczyków, czterech Lipszczan, a wymienione czwórki reprezentują kwartetty: „Brukselski", „Paryzki", „Rozego", „Gewandhausu", tylko u nas... Dlaczego tak być musi? — gnębi cię pytanie! Bo nie znajdziesz czterech zgodnych Polaków, — słyszysz odpowiedź.

Ale trudno, tak być widocznie musi. Oczywista czescy kwarteści zainaugurowali koncert kwartetem Smetany „Z mojego życia" (E-mol), pragnąc uczcić rocznicę stuletnich urodzin. swego wielkiego kompozytora, rocznicę, którą cały świat kulturalny uroczyście obchodził, a o której w Krakowie niezapomniano, lecz... „wyższa" polityka zapomnieć nakazywała idąc zapewne po „linji orjentacji" politycznej jednego z dzienników krakowskich. Arcydzieło muzyki kameralnej, kwartet Smetany, jest wstrząsającą autobiografją, genialnego kompozytora i jego tragedji życiowej... głuchoty. Poza kwartetem Smetany, znalazły się w programie kwartet Beethovena (op. 18. Nr. 2) i Schuberta (d-moll). Zapewne, ani obszar sali teatralnej, ani jej akustyka, nienadająca się na wieczory kameralne, wieczory osobistych zwierzeń kompozytorów, którzy najtajniejsze kartki swego pamiętnika życiowego umieszczali zawsze w utworach kameralnych, do takich wyznań potrzebne jest intymne otoczenie. Ale rzeczywistość, nakazuje brać ołówek do ręki i... liczyć, a liczenie nakazuje poniechać wszelkich względów, poza cyframi, a te znowu powiadają, że publiczne zwierzenia muzyczne muszą odbywać się w wielkich salach.

B. R.

Z SALI SĄDOWEJ

—o—

Kraków, 12 kwietnia.

O MORDERSTWO W ALWERNI

(Trzeci dzień rozprawy).

W trzecim dniu rozprawy przed sądem przysięgłych w Krakowie w sprawie morderstwa, popełnionego w Alwerni, przystąpiono w dalszym ciągu do przesłuchania świadków, którzy przeważnie zeznawali na niekorzyść oskarżonego Ficka.

Świadek Kubiszyn zeznawał obciążająco dla Stefanji Zgodomirskiej, przedstawiając ją jako jedyną przeszkodę dojścia do skutku porozumienia starych Zgodomirskich.

Świadek Józef Mostowik i Etrykówna zgodnie przedstawiają przebieg mordu, dokonanego na śp. Janie Zgodomirskim.

W krytycznym bowiem momencie znajdywali się oboje w sieni domu i rozmawiali ze ś. p. Janem Zgodomirskim — gdy nagle oskarżony Ficek wypadł z piętra jak szalony i z wyciągniętym rewolwerem biegł na podwórze — w progu zaś uchwycił ś. p. Jana Zgodomirskiego za pierś i przyłożywszy lufę do głowy, wypalił — kładąc go trupem.

Świadek Mostowik, przerażony tym widokiem, wybiegł z domu i pobiegł na policję, która wkrótce zjawiła się na miejscu. Oskarżona zaś Stefanja Zgodomirska zamknęła świadka Etrykównę w komórce na klucz i dopiero policja komórkę tę otworzyła i Etrykównę z przymusowego więzienia uwolniła.

O śmierci ś. p. Albina żadnych szczegółów podać nie mogą, gdyż przy zajściu nie byli obecni, strzałów nie słyszeli, a świadek Mostowik zaraz po uwiadomieniu policji wyjechał i na miejsce zbrodni więcej nie wracał.

Obrona wśród wielkich wysiłków starała się te zeznania świadków Mostowika i Etrykówny uniewiarygodnić, jednak świadkowie stanowczo przy swoich zenaniach obstawali.

Przesłuchany następnie świadek Opaliński, komendant policji państwowej w Alwerni — który w pół godziny po tragedji znalazł się na miejscu zbrodni — opisuje, że w pokoju Ficka na piętrze znalazł już bezprzytomnego, w kałuży krwi leżącego ś. p. Albina — a cały pokój w największym nieładzie, któryby wskazywał na stoczoną walkę na śmierć i życie.

W drugim pokoju leżał na łóżku oskarżony Ficek, który na wezwanie świadka wydał rewolwer i do zbrodni się przyznał.

Znawcy psychjatrzy Dr. Jankowski i Dr. Olbrycht w dłuższym wywodzie wykluczyli chorobę umysłową oskarżonego Ficka, a także stan patologicznego afektu w chwili dokonanej zbrodni.

Po wysłuchaniu znawców psychjatrów — przewodniczący rozprawę odroczył do dnia dzisiejszego — w którym to dniu po przesłuchaniu jeszcze kilku świadków nastąpią wywody prokuratora i obrońców.

Wyrok prawdopodobnie zapadnie w godzinach południowych.

—ooo—

KRONIKA

—o—

Kraków, 12 kwietnia.

Podrożenie tytoniu?

Jedno z pism popołudniowych podaje, że od dziś 12 bmb. wyroby tytoniowe podrożeją o 30 proc. Wedle zasiągniętych przez nas informacji, w sferach miarodajnych o tem podrożeniu nic nie wiedzą.

—ooo—

Cennik mieszkań sezonowych w Zakopanem

Tymczasowa komisja uzdrowiska ogłasza następujący cennik mieszkań sezonowych w Zakopanem, wynajmowanych kuracjuszom i turystom od 1 czerwca do 30 września r. b. Tytułem czynszu najmu jednego pokoju umeblowanego: a) w domach drugiej kategorji t. j. zdatnych do zwykłego użytku pobierać wolno od 15 do 20 złotych, b) w domach lepiej urządzonych (pierwszej kategorji) od 20 do 30 złotych miesięcznie. Za kuchnie i wielkie, słoneczne werandy pobierać wolno połowę czynszu za pokój. Cennik niniejszy nie dotyczy mieszkań osób, przebywających stale w Zakopanem dla wykonywania zawodu, ani osób mieszkających tutaj przez czas dłuższy dla zdrowia. Na dnie wynajmować pokoje mogą tylko osoby, posiadające koncesję przemysłową i według osobnego cennika dla t. zw. pokoi umeblowanych. Przekroczenie niniejszych przepisów karane będzie natychmiast ściągalnemi grzywnami do wysokości przewidzianej ustawami (200 złotych). Niezależnie od tego komisja uzdrow. wdroży przeciwko winnym postępowanie karno-sądowe po myśli art. 23 ustawy o zwalczaniu lichwy i art. 19 tejże ustawy(areszt do sześciu miesięcy). Zażalenia pisemne lub ustne przeciw żądającym lub przyjmującym nadmierny czynsz z podaniem imienia, nazwiska i dokładnego adresu stron, wnosić należy do biura TKU („Jutrzenka") lub komisarjatu policji („Granit").

—ooo—

SPRAWY MIEJSKIE. Na piątkowem posiedzeniu sekcji skarbowej uchwalono dalszy kredyt na budowę domu mieszkaniowego u wylotu ul. Długiej, następnie oświadczono się za zniżką podatku od widowisk sportowych (meczów) do 20 proc., odroczono sprawę opodatkowania spżycia w lokalach gospodniorszynkarskich po godz. 10 wieczór. Rm. tow. dr Mueller interpelował w sprawie redukcji szynków, na co wicepr. Wielgus oświadczył, że magistrat poraz drugi wnioski w sprawie redukcji szynków przedłożył województwu pół roku temu, gdzie dotąd spoczywają niezałatwione. Po wyczerpaniu porządku dziennego rm. tow. dr Mueller poruszył sprawę wdrożenia egzekucji zpowodu niezapłacenia podatku lokatorskiego przeciw ludziom, żyjącym w skrajnej nędzy. Sekcja oświadczyła się jednogłośnie za upoważnieniem wydziału skarbowego do odpisywania podatku wodociągowego i lokatorskiego w wypadkach wyjątkowych skrajnej nędzy, gdyż wedle ustawy uwolnieni są od podatku lokatorskiego tylko inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty po nich i żyjący z zaopatrzeń (a więc nie emeryci).

SPRAWA GRUNTÓW MIEJSKICH. Wczoraj pod przewodnictwem prez. Federowicza odbyło się w sali obrad magistratu krakowskiego posiedzenie Sekcji ekonomicznej Rady m. wspólnie z komisją gruntową i komisją podgórską, na którem uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej do zatwierdzenia wnioski w sprawie nabycia około 4 i pół morgowego kompleksu gruntów w dzielnicy XXII dla zaokrąglenia gruntów m. w Bonarce przy ul. Wadowickiej. Dalej uchwalono wnioski w sprawie zamiany gruntów przy ul. Aleja pod Kopcem w Dz. XXII. Wreszcie uchwalono wnioski w sprawie reasumpcji uchwały Rady m. co do sposobu zabudowania bloku przy ul. Skwerowej w Dębnikach oraz zatwierdzenia linji regulacyjnej ul. Żelaznej w Dz. XVIII i ul. Skrzyneckiego w Dz. XXII.

ZAPOWIEDZ WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH DO KRAKOWA. Na miesiąc kwiecień zapowiedziała przyjazd do Krakowa poza wycieczką czeską, także wycieczka studentów rumuńskich. Wzmożony ruch wycieczkowy zaznaczy się głównie w miesiącach maju i czerwcu, w których zjada do. Krakowa wycieczki francuskie, belgijskie, szwedzkie itd. Jedną z większych wycieczek będzie przyjazd około 500 naszych rodaków z Ameryki, którzy przybędą do Gdańska na parowcu „Akwitanja".

Afera bombowa w Krakowie

Przyjazd delegata z generalnej prokuratury w Warszawie

W sprawie wykrycia składu materjałów wybuchowych na strychu domu przy ul. Kochanowskiego i w mieszkaniu dr. Ablamowicza, śledztwo prowadzi policja w dalszym ciągu. Delegaci ministerstwa spraw wewnętrznych i głównej komendy policji po zasięgnięciu informacyj w tej sprawie wyjeżdżają dziś w nocy do Warszawy. Wczoraj przybył w tej sprawie do Krakowa podprokurator Ruszkowski z generalnej prokuratury państwa w Warszawie. Podpułk. Ruszkowski odbył wczoraj konferencj. z władzami sądowemi, informując się o wyniki dochodzeń w sprawie tej tajemniczej afery.

Echa krwawych zajść listopadowych

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI SEJMOWEJ W KRAKOWIE

Nadzwyczajna komisja sejmowa dla zbadania zajść z dnia 6 listopada z. r. przesłuchała w dniu 11 bm. prezesa dyrekcji kolei państwowych Prachtla-Morawiańskiego, starszego radcę kolejowego Lanotę, naczelnika stacji kolejowej w Krakowie Polmana oraz powtórnie nadkomisarza policji Flaka i komisarza Kinzhuberta, oraz inspektora armji generała Szeptyckiego. Ponieważ niektórzy świadkowie prywatni odmówili zeznań, komisja uchwaliła nie przesłuchiwać stron prywatnych, a natomiast przyjęła zeznania złożone pisemnie. W godzinach popołudniowych przesłuchano lekarza wojsk. majora dra Sasa, lekarzy weterynaryjnych i oficerów automobilów pancernych. Komisja opuściła Kraków 11 bm. w nocy, udając się do Tarnowa.

OBROŃCY I ŚWIADKOWIE W ROZPRAWIE WOJSKOWEJ. ZAJŚĆ LISTOPADOWYCH

Na rozprawę wojskową w sprawie zajść 6 listopada, któr rozpocznie się dnia 15 maja w krakowskim sądzie wojskowym, zawezwani zostali jako świadkowie, między innymi, gen. Becker, ówczesny komendant obozu warownego, oraz płk. Frendel, szef odcinka Śródmieścia i ulicy Dunajewskiego w czasie walk ulicznych w Krakowie. Nadto mają być zawezwani, jako świadkowie, gen. Czikel, b. minister Kiernik, b. wojewoda dr. Gałecki, b. dyrektor Rękiewicz, oraz wojewoda Kowalikowski. Obronę oskarżonych przyjęli ostatecznie adw. dr. Heski (broni kpt. Obiedzińskiego), adw. dr. Z. Kwieciński (broni por. Nowakowskiego i por. Skarskiego), oraz adw. dr. Woźniakowski (broni maj. Biernackiego).

POLICJA DALEJ ARESZTUJE W SPRAWIE 6 LISTOPADA

Jak się dowiadujemy w sprawie zajść 6 listopada aresztowała policja niejakiego Mieczysława Batkę którego brat, urzędnik pocztowy, został zabity w czasie rozruchów na pl. Szczepańskim. Aresztowanie nastąpiło dlatego, że Batko po pijanemu przechwalał się, że on jest tym, z ręki którego padł rotmistrz Bochenek. Policja wykazała podobno, że aresztowany Batko brał czynny udział w rozruchach. Batkę odstawiono do więzień sądowych.

Jak się dowiadujemy władze warszawskie zwolniły z tajemnicy urzędowej b. wojewodę dr. Gałeckiego, b. dyr. policji Rękiewicza i gen. Czikla w związku z wypadkami listopadowymi. Na rozprawę cywilną wezwani zostaną wyżej wymienieni, jako świadkowie.

Wczorajsza „Nowa Reforma" podała wiadomość, że jest tendencja czynników wyższych, aby rozprawę cywilną prowadził odwołany z urlopu wiceprez. m. Krakowa dr. Wielgus. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta mija się z prawdą. Również nieprawdziwą jest wiadomość „Nowej Reformy" i „Il. Kurjera", o umorzeniu rozprawy listopadowej.

Panama budowlana w PKO

Wypuszczeni na wolność i nowoaresztowani

Wczoraj na wniosek sędziego śledczego dr. Czumy prokuratura zgodziła się na wypuszczenie na wolną stopę pozostałych w areszcie śledczym w związku z nadużyciami przy budowie PKO następujących osób: Adamskiego, Ziebę, Etreicha, Solnicę, Pfeifera, Machowicza i Płachtę. Podobno w najbliższych dniach nastąpią dalsze uwolnienia. Wszyscy wypuszczeni odpowiadać będą z wolnej stopy. W ostatnich dniach policja aresztowała w związku z tą sprawą Michała Mitkę, kafiarza, Kazimierza Morawę, oraz Wojciecha Wójcika. Zaznaczyć należy, że Mitko skradł aż dwie cegły wartości 60 tys. mk., jak podaje komunikat policyjny.

Piekarze grożą zaprzestaniem wypieku chleba

Wczoraj przybyła do prezydjum m. Krakowa delegacja cechu piekarzy, domagając się podwyżki cen pieczywa zarówno ciemnego jak i białego. Piekarze oświadczyli, że o ile nie uzyskają podwyżki, nie będą w możności wypiekać chleba po cenach dotychczasowych, a ludność zostanie przez święta pozbawiona pieczywa. Wicepr. Wielgus odmówił żądaniu cechmistrzów i zwrócił im uwagę, że piekarze, którzy wstrzymają się od wypieku pieczywa zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

—ooo—

PROGNOZA NA SOBOTĘ: Chmurno, miejscami wypogodzenie się, temperatura bez większych zmian, umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie, drobne opady na wschodzie.

ZBIÓRKA NA OFIARY POWODZI, urządzona z inicjatywy Czerwonego Krzyża okręgu krakowskiego w dniu 7 bm. przyniosła kwotę 1.144,550.180 Mkp. Czerwony Krzyż poczuwa się do miłego obowiązku złożenia podziękowania komitetowi zbiórkowemu, na czele którego stanęła dyr. Dudekowa, artystom dramat. Mazarekównie i Szymańskiemu za ofiarną pomoc oraz prasie krakowskiej za bezinteresowne poparcie powyższej akcji.

SCENA ROBOTNICZA W KRAKOWIE wystawiła w ubiegłą niedzielę wodewil J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki", pełen życia i humoru, komicznych sytuacyj, barwnych kostjumów, wesołych śpiewów i tańców ludowych. Starannie wyreżyserowane przez panią Strumiłło, przedstawienie wypadło bardzo dobrze tak pod względem gry, jak i śpiewu. W rolach charakterystyczno-komicznych odznaczyli się z pośród amatorów zamaszystym humorem pp. Januszowa, Strumiłło, Cieślik, Patyna i Gazda, podobał się dźwięczny głos tenorowy p. Makosia, miła jego partnerka była p. Sikorówna, dobrze dopełnili zespołu pp. Ksienicka, Augustyn, Janik i bracia Schiffowie. Całe przedstawienie wprost kipiało werwą, a tyle oklasków i bisów nigdy jeszcze nie rozbrzmiewało na przedstawieniach Sceny Robotniczej. „Skalmierzanki" podobały się wprost nadzwyczajnie publiczności Domu Robotniczego, toteż powtórzone zostaną w poniedziałek wielkanocny o godz. 3 popoł. W najbliższą zaś niedzielę wystawi Scena Robotnicza po raz pierwszy w...la komedję „Mąż z grzeczności"; początek jak zwykle o godz. 5 popoł.

WENTA SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH. Przygotowania do wielkiej wenty Syndykatu dziennikarzy krakowskich dobiegają końca. Wielka ilość cennych fantów, które będą podczas wenty rozlosowane, doskonała muzyka pod batutą p. Tesarzyka która będzie przygrywać podczas koncertu spacerowego, niski wstęp (jeden miljon mk. od osoby) oraz szlachetny cel, na jaki zostaje przezna... ...sty dochód, zgromadzą niewątpliwie w niedzielę dnia 13 bm. w salach Starego Teatru liczną publiczność. Kompletowane fantów, które dzięki ofiarności naszego kupiectwa płyną coraz obficiej, będzie dziś wieczór ukończone, a jutro tj. w niedzielę rozpocznie się o 3 popołudniu sprzedaż biletów wstępu przy kasie starego teatru. Początek wenty i konce.tu spacerowego o godz. 4 popołudniu.

KLUB NARODOWY. Dziś o godz. 7 wieczór odczyt prof. Konopczyńskiego: „Historja Anglji od Cerdika do Kanuta". Goście mile widziani.

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA TNSW. Dziś w sobotę o godz. 7 wieczór w sali 39 Coll. Novi zebranie członków koła z wykładem dra M. Ziemnowicza na temat „Rada pedagogiczna, dyrektor, wizytator, komitety rodzicielskie i ich wzajemny stosunek". Wstęp wolny. Goście mile widziani.

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI. Licytacja sztychów, rycin (drzeworyty japońskie, akwaforty itp.) oraz dzieł polskich i obcych odbędzie się dziś w sobotę o godzinie 5.30 w sali gotyckiej w podziemiach ksęgarn Gebethnera i Wolffa w Rynku głównym.

TROPIENIE LICHWIARZY. Jak się dowiadujemy, w poniedziałek 14 bm. rozpocznie urzędować lotna komisja urzędu walki z lichwą, celem kontrolowania cen we wszystkich sklepach, zarówno spożywczych, jak i galanteryjnych. Zadaniem komisji będzie czuwanie, ażeby kupcy w okresie przedświątecznym nie wyzyskiwali publiczności, przy wzmożonym ruchu przedświątecznym.

TAJEMNICZE ZAGINIĘCIE PODRÓŻNEGO. Do policji krakowskiej zgłosił Leib Bier, zamieszkały w Mostach Wielkich, że 21-letni Samuel, syn jego, w drodze z Bytomia do Bukaresztu zaginął bez wieści. Wiózł on trzy kufry z garderobą oraz 200 dolarów. Zaginięcie według przypuszczeń ojca, nastąpiło prawdopodobnie na krakowskiej stacji.

USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO. Wczoraj na ul. Szlak zemdlał niejaki Edward Jakliński, u którego wezwany lekarz pogotowia stwierdził zatrucie sublimatem. Jak się okazało, Jakliński usiłował popełnić samobójstwo. Desperata przewieziono do szpitala.

WYPADKI ZE SPŁOSZONYMI KOŃMI. Wczorajszy dzień obfitował w szereg wypadków spłoszeń koni na ulicach miasta. I tak o godz. 11 rano konie wojskowe spłoszyły się w ulicy Basztowej i rozbiegane pędząc w ul. Lubicz, uderzyły o słup przystanku tramwajowego, który rozleciał się na kilka kawałków. Wóz został zdruzgotany, a konie pokaleczone. Kawałek słupa uderzył w plecy przechodnia Jana Gędibę i ranił go dotkliwie. — Po południu konie wojskowe spłoszyły się w rynku i poniosły wóz na plac Marjacki, wpadłszy na stojący tam zaprzeg, raniąc konia firmy Kalmowicza. — W kilka chwil po tym wypadku rozpędzony koń dorożkarski wpadł na placu Marjackim na stragan z owocami, niszcząc cały towar Józefy Nowakowskiej. — Wreszcie na Kleparzu spłoszone konie wiejskie poniosły. Podczas szalonej jazdy wypadła z wozu Katarzyna Wójcikówna i doznała silnych obrażeń. Pogotowie przewiozło ją do szpitala.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj premjera sztuki Bissona „Pani X". Nowość ta, przybywająca do nas po sukcesach zagranicznych, jest sztuką trzymającą wciąż w napięciu widownię i posiadającą szereg efektownych scen. Rola tytułowa spoczywa w rękach p. Bednarzewskiej, dalszą obsadę tworzą pp.: Zalewska, Zaklicka, Michałowska, Bronicówna, oraz pp. Kulakowski, Białkowski, Sawicki, Brandt, Białoszczyński, Kawczyński, Winawer, Burnatowicz i i. „Pani X" grana będzie w niedzielę wieczór oraz w poniedziałek, wtorek i środę przyszłego tygodnia. Jutro popołudniu Dickensowski „Świerszcz za kominem".

Dyrekcja teatru uprasza publiczność o przychodzenie punktualne, zaznaczając, że po rozpoczęciu przedstawienia wstęp na salę jest wzbroniony.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś wieczór poraz ostatni „Prof. Klenow", popołudniu dziś i w niedzielę „Przyjaciółka p. ministra" po cenach zniżonych. W niedzielę wieczór VII rewja. W niedzielę o 11 przedpoł. przedstawienie dla dzieci pod tytułem „Tęczowa szatka", wykonane przez dzieci z tańcami układu p. Kownackiej. W poniedziałek 14 bm. sztuka węgierskiego autora Ludwika Biro „Ostatni pocałunek".

OPERETKA. Dziś w sobotę, jutro w niedzielę i w poniedziałek „Madame Pompadour". Jutro popołudniu „Katja tancerka" z występem Marji Żelskiej.

„FAUST" WAGNERA wykonany zostanie poraz pierwszy w Krakowie na XXI poranku symfonicznym w niedzielę, 13 bm. oprócz Mendelsohna i Liszta.

KONCERT HENRYKA MARTEAU, który cieszy się największa sławą, odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek 14 bm.

—ooo—

Z Polski

ZNOWU BOMBY W WARSZAWIE. We czwartek rano, w centrali Kasy chorych na Solcu znaleziono dwie bomby. Bomby podłożone były w wydziale gospodarczym. Cały wydział został przez władze opróżniony, a lokal opieczętowano. Bomby były naładowane materjałem wybuchowym, nie posiadały jednak zapalników. Jak twierdzą, bomby te leżały tam już od dwóch lat. Czynniki miarodajne zwracają uwagę, że wskutek akcji policji w kierunku wykrycia i tępienia prywatnych składów amunicji, wiele osób z obawy przed odpowiedzialnością będą się starały jej pozbyć się przez podrzucanie.

NAPAD NA POCIĄG. Dzienniki lwowskie donoszą: Wczorajszej nocy niewyśledzeni sprawcy napadli na pociąg towarowy na linji między Zimną Wodą a lasem Biłohorskim. Po rozbiciu trzech wagonów złoczyńcy wyrzucili 11 worków z rodzynkami i kilka kg pasty do obuwia. W toku dochodzeń w odległości jednego kilometra od toru znaleziono 8 worków z rodzynkami, zaś na samym torze 1 worek. Za rabusiami wszczęto pościg.

Z zagranicy

STRAJK DRUKARSKI W BUDAPESZCIE. Pisma dotychczas nie wychodzą. Położenie pogorszyło się o tyle, że od piątku rano zawiesiły prace wszystkie drukarnie w Budapeszcie i okolicy.

EKSPLOZJA. Z Dunkierki (północna Francja) donoszą: W tutejszych barakach robotniczych wydarzyła się eksplozja. Sześć osób zostało zabitych. Przypuszczają, że eksplozja powstała z powodu wybuchu naboju, którym manipulowano.

STRJK W BERLINIE. Berlin stoi przed ogólnym strajkiem komunikacyjnym, ponieważ funkcjonarjusze autobusowi i tramwajowi żądają podwyżki płac, na co dyrekcja się nie godzi.

JAK GOSPODARUJĄ FASZYŚCI. Z Medjolanu donoszą: Faszyści napadli na wozy wiozące transporty dzienników „Corriere della Sera", „Avanti" i „Giustizia". Wozy i cały transport dzienników podpalono.

PRAWO GŁOSOWANIA KOBIET W HISZPANJI. Rząd hiszpański przygotowuje projekt reformy wyborczej przyznającej prawo głosu także kobietom.

ŚNIEGI W NIEMCZECH. W południowych Niemczech panują silne zawieje śnieżne. W Duesseldorfie i innych miejscowościach zasypane zostały tory kolejowe. Połączenie etlegraficzne i telefoniczne między Berlinem a Hamburgiem jest przerwane.

Przegląd gospodarczy

—o—

TARG PIĄTKOWY był pod znakiem ruchu świątecznego. Płacono za 1 litr mleka zbieranego 500—550 tys. marek, niezbieranego 600—700 tys. marek, śmietany słodkiej 800 tys. do 1 miljona marek, kwaśnej 1 miljon 600 tys. do 1 miljon 800 tys. marek, 1 kg. masła 8—9 miljonów marek, sera 1 miljon 800 tys. do 2 miljony marek, jajo 150—160 tys. marek. Pojawiły się na targu kalafiory inspekcyjne i płacono za sztukę 8—12 miljonów marek. Drób: kura 8—12 miljonów marek, kaczka 12—16 miljonów marek, gęś 15—18 miljonów marek, indyk 35—45 miljonów marek.

KURSY WALUT

Kraków, 11 kwietnia.

Waluty: Franki francuskie 556. Korony czeskie 278.

Czeki: Nowy Jork 9,380—9,395—9,375. Zurych 1,654—1,653—1,655. Medjolan 419—421—423. Wiedeń 133½—133¾—134. Praga 279.

NOWE CENY CUKRU

Poznań (PAT). Hada naczelna polskiego przemysłu cukrowniczego wyznaczyła na drugą dekadę kwietnia cenę cukru białego kryształu za 100 kg. bez akcyzy i przywozu 66'10 franków szwajcarskich. Cena rafinady wynosi o 45 procent ponad cenę powyższą.

PODWYŻSZENIE PROCENTÓW ZWŁOKI

Warszawa (PAT). W numerze 31 Dz. ustaw ogłoszono rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej, podwyższające o 0'50 procent dziennie za każdy dzień zwłoki stawek niektórych danin publicznych, nieuiszczonych w terminie nakazu płatniczego, a mianowicie podatku spadkowego i od darowizn opłat stemplowych, z wyjątkiem opłat od kart do gry i należytości rządowych w byłej dzielnicy austrjackiej, podatku giełdowego oraz podatku od nabycia nieruchomości i od ubezpieczenia na Górnym Śląsku.

STAN PKKP

Warszawa (PAT). Ogłoszony stan Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej po dzień 31 marca wykazuje następujące zmiany: Zapas kruszców zwiększył się z 87,515.000 marek złotych na 89,629.000 marek złotych; zapas walut zagranicznych z 9,602.000 marek złotych na 14,388.000 marek złotych; pozycja rachunków zagranicznych z 82 milj. 911.000 na 104,949.000 marek złotych. Portfel wekslowy zwiększył się z 67.286 do 138.650 miljardów marek, przyczem cały portfel wekslowy składa się już niemal wyłącznie z weksli złotowych w wysokości niemal 70 miljonów franków złotych, wobec czego likwidację kredytów markowych można uważać za dokonaną.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Warszawa, 11 kwietnia (PAT). Giełda. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 9350, 9300, sprzedaż 9350, kupno 9250, frank złoty 1800, dolary kanadyjskie 8990, pożyczka złota 1400, franki szwajcarskie 1635, bony złotowe 1350, 1400, funty angielskie 40325, 40300, liry włoskie 415, miljonówka 1050, 1100, 1075, pożyczka dolarowa 4950, 4930.

Czeki: Belgja 475, 464'300, sprzedaż 466'300, kupno 462'300, Holandja 3490, 3470, Londyn 40575, 40275, sprzedaż 40475, kupno 40075, Nowy York 9350, 9300, sprzedaż 9350, kupno 9250, Paryż 557, 575'300, sprzedaż 547'800, kupno 542'800, Praga 277 i 3 czwarte, 269'150, Szwajcarja 1645, 1635, sprzedaż 1643, kupno 1627, Wiedeń 132'10, 131, sprzedaż 132, kupno 130, Włochy 415, 410'600,

PRYWATNY KURS MARKI W ZURYCHU

Zurych, 11 kwietnia (PAT). Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficjalnie przekaz na Warszawę 0000060—0000070.

Giełda krakowska z 11 kwietnia

Akcje bankowe	W tysiącach marek polskich ofiar.	żądano	Transakcje
Bank Przemysłowy I—VIII	1400	1600	1450 1500
Bank Hipoteczny	1800	2000	
Bank Małopolski	2200	2400	2300—2375
Ziemski Bank Kredyt.	475	575	490 550
Powszechny Bank Kredyt.	250	300	265—275
Akc. Bank Związkowy I-IX	450	550	
Bank Komercjalny I—IV	425	475	
Bank Kred. w Warszawie			
Bank Związ Spółek Zarob.	19000	22000	20500-21000
Bank Ziemski, Łańcut			
Miljonówka			

Akcje tow. handl. i przem.	W tysiącach marek polskich ofiar.	żądano	Transakcje
P. T. H. I—V-em	1350	1450	1375—1400
„Impex"	90	110	95
„Pharma" (B. Jawornicki)	2600	2800	2650—2700
T. H. Bracia Rolniccy	450	550	
„Polski Głoo"	675	725	700
C. Hartwig, Poznań			
Żegluga Polska	425	475	450—460
Zieleniewski I—IVem.	34000	36000	35000
H. Cegielski, Poznań I-IX	1800	2000	1875 - 2000
Warsz. Parowozy I—III em.	1200	1400	1400
Automotor	1800	2300	
„Potęga" Tow. huty żel.			
„Lemiesz"			
„Trzebinia" I—VI	2300	2500	2400—2500
„Pocisk"			
Portland-Cem. Szczakowa Górka	62000	64000	62000-62250
Siersza	16000	17000	16500-16900
Tepege I—IV	8500	9000	8500-8800
Polska Nafta	1700	1900	1775—1800
„Pokucie" Naft. Sp. akc. I	1700	1900	1750
Oikos	13000	15000	
Pezet	925	975	
Strug	5750	6250	
Syndykat Koszyk., Kraków			
Tłuszcze Trzebinia	14000	15000	14500
„Krakus" I—VI em.	3000	3200	3000—3150
Fabr. cukru w Chodorowie	16000	17000	16500-16900
Porcelana Ćmielów	2600	28.0	
Elektr. Siersza I—IV em.	900	1200	1000
Zakłady przem. „Ryngraf"			
S. W. Niemojowski	1900	2100	2000
Fabr. kapel. w Myślenicach	650	750	

SEJM

—o—

(PAT) **Warszawa**, 11 kwietnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po odczytaniu interpelacji odesłano w pierwszem czytaniu do komisji skarbowej ustawę stemplową.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy upoważniającej rząd do zabezpieczenia i użycia

POŻYCZKI ZACIĄGNIĘTEJ U RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Pos. Zdziechowski wyjaśniał, że pożyczka została zawarta w chwili, gdy została prawomocnie zatwierdzona przez senat francuski. Co się tyczy użycia pożyczki, to ustawa upoważnia rząd do użycia jej na najpilniejsze wydatki inwestycyjne; wedle uznania rządu, ze względu na jego pełnomocnictwa. Ustawę **przyjęto** w trzeciem czytaniu.

Następnie **przyjęto** w trzeciem czytaniu ustawę o umowach sprzedaży lub przyrzeczeń nieruchomości w byłym zaborze rosyjskim wraz z rezolucją dotyczącą zezwoleń, wydanych przez urząd ziemski.

Pos. Z. **Seyda** złożył sprawozdanie komisji prawniczej o zaproponowanych przez Senat poprawkach do projektu

USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW.

Pos. **Wierzbicki** występuje przeciw poddaniu ochronie mieszkań w domach fabryk i kopalń, bo fabryki, które mają własne kolonje robotnicze, utrzymywałyby w nich obcych robotników, a nie mogłyby dać mieszkań własnym robotnikom.

Pos. **Popiel** (NPR) oświadcza: Chociaż jesteśmy zwolennikami jednoizbowości, będziemy głosowali za poprawką Senatu, ponieważ poprawka ta w części wyrównuje krzywdę, jaką Sejm wyrządził w trzeciem czytaniu pracownikom fabrycznym.

W głosowaniu **przyjęto poprawkę Senatu**, wprowadzającą słowa „lokator i sublokator" zamiast „najemca i podnajemca". **Przyjęto** poprawkę Senatu, rozciągającą opiekę ustawy **na kooperatywy kolejowe**, mające pomieszczenie w budynkach kolejowych. **Przyjęto** poprawkę w sprawie mieszkań fabrycznych i kopalnianych. W sprawie pomieszkań w hotelach od jednego roku, które ustawa podciąga pod ochronę, **przyjęto** poprawkę Senatu, że ochrona dotyczy tylko eksmisji. **Przyjęto** poprawkę, **że właściciel domu ma dostarczyć lokatorowi równowartościowego mieszkania i przeprowadzić go na swój koszt w razie eksmisji. Odrzucono** poprawkę Senatu, zmierzającą do zniesienia **obowiązku** właściciela utrzymywania domu w stanie zdolnym do użytku. **Przyjęto** poprawkę Senatu, **że ustawa będzie obowiązywała od dnia pierwszego miesiąca następującego po dacie ogłoszenia ustawy.** Inne poprawki Senatu **przyjęto** lub **odrzucono** w myśl wniosków komisji prawniczej. Wraz z ustawą **przyjęto** rezolucję, by nie pozbawiano mieszkań służbowych urzędników redukowanych, **oraz wzywającą rząd, by cofnął już dokonane wypowiedzenia.**

Przewodniczący oświadczył, że ustawa **będzie teraz odesłana do ogłoszenia.**

Po referacie pos. **Dymowskiego przyjęto w drugiem** i trzeciem czytaniu ustawę o **ratyfikacji konwencji z Jugosławją** o stosunkach prawnych obywateli obu państw.

Pos. **Połakiewicz** referował ustawę

O POBORZE ROCZNIKA 1903,

o **kontyngencie na rok 1924** i o rozciągnięciu mocy ustawy o powszechnej służbie wojskowej na Śląsk, Spisz i Orawę. Ustala ona kontyngent na rok 1924 **na 150.000 ludzi.** Ustawę **przyjęto** w drugiem i **trzeciem czytaniu.**

Po krótkiem przemówieniu pos. Ilskiego **przyjęto** w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o **reorganizacji konsularnej.**

Pos. **Sommerstein** imieniem komisji prawniczej przedstawił rezolucję, wzywającą rząd do unormowania **opłat sądowych w Małopolsce** i na Śląsku cieszyńskim. Rezolucję tę **przyjęto.**

Przystąpiono do ustnego sprawozdania o wniosku klubu ukraińskiego w sprawie pogwałcenia przez ordynację zamoyską praw serwitutów leśnych w województwie lubelskiem. W sprawie tej zabierali głos posłowie Malinowski, Okoń, Ilski, Skrzypa, Kawecki i Wasyńczuk. Wszyscy mowcy żądali rewizji stosunków serwitutowych wogóle i najrychlejszej likwidacji serwitutów. Izba **przyjęła wniosek komisji o wybór** specjalnej komisji z pięciu członków z ramienia największych klubów dla zbadania sprawy, z tem, że komisja ta będzie miała prawo badania świadków i wglądu do aktów urzędowych państwowpch i powoływania rzeczoznawców. do tej komisji wybrani zostali pos. M. Malinowski, Niski, Rokosowski i Świecki. Przyjęto rezolucję pos. **Niskiego,** wzywającą rząd, aby jak najrychlej wydał odnośnym podwładnym organom polecenie przystąpienia z urzędu do likwidacji serwitutów częściowo oraz ordynacji Zamoyskiej. Na tem obrady przerwano.

Między zgłoszonymi wnioskami jest **wniosek** Zw. L. N. o **energiczne wystąpienie przeciw komunistom.** Termin następnego posiedzenia będzie później podany.

Wicemarszałek Seyda zamknął posiedzenie, składając posłom życzenia wesołych świąt.

Nowe podwyżki podatkowe

Warszawa (PAT). Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, na którem powzięto następujące uchwały:

1) projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o **podwyższeniu stawek podatku dochodowego** od dochodów i uposażeń, skarbowych, emerytur i za najemną pracę;

2) projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o **podwyższeniu podatku gruntowego;**

3) projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o **podwyższeniu stawek przemysłowych** i kwot rejestracyjnych.

Koniec samowładnych rządów p. Moskalewskiego

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Jak się Wasz korespondent dowiaduje, nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy p. Moskalewski został służbowo **podporządkowany** prezesowi Najwyższej Izby kontroli państwa. Kompetencje p. Moskalewskiego mają być **ograniczone.**

Czy strajk górników się skończy?

Propozycje Rady zjazdu przemysłowców górniczych

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Dąbrowa Górnicza, 11 kwietnia.

Wczoraj komisja pracy Rady Zjazdu przemysłowców górniczych oświadczyła, że odwoła się do pełnego posiedzenia Rady i nazajutrz zakomunikuje uchwały delegatom Centralnego Związku górników.

Dziś cały dzień trwały narady Rady zjazdu przemysłowców górniczych. Rezultatem obrad było zakomunikowanie delegatom Związków robotniczych następujących propozycji:

1) Umowę na marzec i kwiecień pozostawia się z obniżeniem zarobków o 12 procent;

2) Rada zjazdu poręcza, że za akcję cennikową nikt nie będzie szykanowany;

3) premja będzie wypłacona pomimo straty dniówek podczas strajku;

4) wypowiedzenia umowy przemysłowcy nie cofają;

5) Płace w umowie pozostawia się bez zmian co do wysokości, natomiast zastrzegają sobie rozklasyfikowanie Kasy chorych;

6) płace będą także zróżniczkowane według grup kopalń, ułożonych ze względu na warunki pracy, w jakich te kopalnie się znajdują i jakie jest wydobycie oraz jakość węgla;

7) z umowy zostaną skreślone punkty, które zawierają postanowienia prawne, objęte ustawami, z których wyjątki umieszczone są w książeczkach obrachunkowych, a które zaprowadzone zostaną na wszystkich kopalniach;

W punktach 8, 9 i 10 zastrzega sobie Rada Zjazdu dyskusję nad premjami, nad deputatem opałowym i nad wydawaniem i opłatą za karbi;

11) punkt o urlopach zostaje uregulowany według ustawy;

12) przedstawicielstwo robotnicze pozostanie jak dotychczas, jednak umówione będą warunki czynności delegatów.

Rada Zjazdu żąda zawarcia umowy z ważnością od 1 maja do 1 kwietnia 1925 za 10-dniowem wypowiedzeniem co do zmian płac, a za miesięcznem wypowiedzeniem przed upływem terminu ważności umowy.

Delegaci Centralnego Związku górników oświadczyli, że konferencja przedstawicieli komitetów kopalnianych, która odbędzie się w sobotę przedpołudniem zadecyduje co do przyjęcia lub odrzucenia propozycji Rady Zjazdu. W razie przyjęcia przez konferencję propozycyj strajk zostanie zlikwidowany i rozpoczną się układy o nową umowę. W przeciwnym razie strajk w Zagłębiu krakowskiem i dąbrowskiem trwać będzie dalej.

Wprowadzenie nowej waluty i likwidacja PKKP

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 11 kwietnia.

Wczoraj opracowany został projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie ustroju pieniężnego. Rozporządzenie to ureguluje kwestję walutową w związku z otwarciem Banku Polskiego.

Warszawa, 11 kwietnia.

Zasady przejęcia PKKP przez Bank Polski zostały już uzgodnione między ministrem skarbu a komitetem organizacyjnym Banku Polskiego.

Wiece protestacyjne lokatorów w całem państwie

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 11 kwietnia.

Wobec krzywdzącej lokatorów nowej ustawy o ochronie lokatorów odbędą się 13 bm. we wszystkich miastach kraju wiece protestacyjne lokatorów. Lokatorzy żądają wycofania uchwalonej przez Sejm ustawy i ponownego odesłania jej do Rady ministrów dla rozpatrzenia jej przy współudziale przedstawicieli lokatorów.

Uchwały w sprawie klęski kłajpedzkiej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 11 kwietnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję w sprawie Kłajpedy, opracowaną przez specjalną podkomisję:

„1) Komisja spra wzagranicznych wzywa rząd, aby bezzwłocznie poczynił kroki dla zabezpieczenia Polsce tych praw, które były wielokrotnie jej przyznane przez mocarstwa z r. 1923 i 24, oraz celem zapewnienia Polsce wolnego i pewnego dostępu do morza.

2) Komisja spraw zagranicznych stwierdza niebezpieczeństwo, wynikające z tego stanu rzeczy, iż rząd litewski stale głosi, iż Litwa jest w stanie wojny z Polską, co uniemożliwia powrót do normalnych stosunków na wschodzie Europy i gospodarczej odbudowy".

Poseł Dąbski domagał się przedłożenia rezolucji tej Sejmowi w tym celu, by Sejm mógł jeszcze raz przeprowadzić debatę nad prawami Polski do morza. Przeciw propozycji posła Dąbskiego wypowiedział się cały szereg mówców prawicowych. W głosowaniu wniosek posła Dąbskiego upadł.

SENAT

Warszawa, 11 kwietnia.

Na środowem posiedzeniu Senatu w dyskusji nad ustawą wojskową stanowisko PPS określił senator tow. Misiołek w następującem oświadczeniu:

Jesteśmy zwolennikami jednorocznej służby wojskowej. Przeciwnicy tego okresu twierdzą, że w kraju jest wielu analfabetów, a wojsko ich uczy czytać. Na to odpowiem, że do nauki są przeznaczone szkoły i bardziej się nadają do tego celu. Stawiamy też odpowiednią poprawkę. W art. 73, który mówi o powołaniu rezerwistów, nawet w czasie pokojowym na wniosek Rady ministrów, proponujemy dodać ograniczenie, że nie wolno tego robić, gdy chodzi o utrudnienie robotnikom wywalczenia lepszych warunków pracy, czy płacy. Jest to oczywiste, gdyż wojsko służy do obrony granic, a nie do załatwiania ekonomicznych sporów wewnątrz kraju. Proponujemy skreślenie art. 89 o podatku, nakładanym na zwolnionych od wojska.

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 11 kwietnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu przeprowadzono dyskusję nad ustawą o kontyngencie rekrutów. Przyjęto poprawkę sen. Nowodworskiego, że od orzeczenia komisji poborowej niema odwołania. Odrzucono poprawkę o skreślenie odroczenia służby dla uzyskania wyszkolenia fachowego. Przyjęto poprawkę Piasta, że wysokość podatku od zwolnionych od służby wojskowej ustali nie Rada ministrów, lecz osobna ustawa. Przyjęto dalszą poprawkę Piasta, że warunki wyjazdu za granicę podlegających służbie wojskowej ustali Rada ministrów, zaś po głoszeniu mobilizacji lub w czasie wojny minister spraw wojskowych. Odrzucono poprawkę sen. Mendelsohna o zamianę kary śmierci za dezercję na dożywotnie więzienie.

Po przyjęciu kilku drobnych przedłożeń przystąpiono do ratyfikacji traktatu w St. Germain. Sen. Hassbach (koło niem.) zaatakował marszałka Trąmpczyńskiego za jego artykuł w „Gazecie Warszawskiej" o konieczności wypowiedzenia traktatu o mniejszościach narodowych. Marszałek Trąmpczyński po oddaniu przewodnictwa wicemarszałkowi Bojce zabrał głos i oświadczył, że wszyscy prawnicy polscy powinni wziąć sobie za obowiązek przestudjowanie tego traktatu. Był on pisany na kolanie, a przedstawiciele polscy dopiero na pół godziny przed podpisaniem traktatu mieli możność poznać się pobieżnie z jego treścią. Marszałek twierdzi, że nasza konstytucja zapewnia mniejszościom narodowym niemniejsze prawa, niż traktat.

O stan prawny szkolnictwa na Śląsku

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Posłowie tow. Smulikowski, Reger i tow. postawili w Sejmie wniosek o unormowanie stanu prawnego w szkolnictwie na Śląsku, ze względu na to, że stan obecny sprzyja wpływom partyjnym przy mianowaniu na stanowiska w szkolnictwie, co może narazić na odmawianie posłuchu przedstawicielom władzy szkolnej i wprowadzić do szkolnictwa anarchję.

Ustąpienie p. Skirmunta

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Ustąpienie p. Skirmunta ze stanowiska delegata przy Lidze narodów jest zadecydowane. Oczekują także ustąpienia p. Skirmunta ze stanowiska posła w Londynie.

—ooo—

Rokowania angielsko-sowieckie

Londyn (PAT). Delegaci rosyjscy, którzy wczoraj przybyli na konferencję angielsko-sowiecką, powitani zostali na dworcu przez przedstawicieli angielskiego urzędu spraw zagranicznych.

Londyn (PAT). „Times" donosi, że na pierwszem plenarne mposiedzeniu konferencji angielsko-sowieckiej będzie przewodniczył Mac Donald.

Groźba strajku górników w Anglji

Londyn (PAT). Jak słychać, górnicy odrzucili w referendum projekt właścicieli kopalń większością głosów.

Pożyczka amerykańska dla Niemiec

Nowy Jork (PAT). Grupa bankierów amerykańskich organizuje syndykat gwarancyjny w wysokości pięciu miljonów dolarów z okazji utworzenia w Niemczech banku emisyjnego.

Walki w Grecji

Wiedeń (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Aten, że w kilku okolicach kraju, zwłaszcza w Fripolicy i w Naupia, przyszło do gwałtownych starć między socjalistami a republikanami. Kilka osób jest rannych. Obliczają, że w Tessalji za republiką oświadczy się 60 proc., a w Macedonji 80 proc.

Przegląd społeczny

—o—

OSTRZEŻENIE DLA ROBOTNIKÓW STOLARSKICH

W fabryce „Muranyi" w Krakowie wybuchł zatarg z powodu niedojścia do porozumienia co do płac akordowych. Wobec tego 17 robotników odeszło z pracy. Wzywa się wszystkich robotników stolarskich, tak z Krakowa, jak i z prowincji, aby przed podjęciem pracy tamże zgłaszali się do organizacji robotników drzewnych, ul. Dunajewskiego 5, po informacje.

Zarząd oddziału Kraków I.

Związki i zgromadzenia

—o—

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ODDZIAŁÓW I MĘŻÓW ZAUFANIA odbędzie się w poniedziałek 14 kwietnia o godz. 7 i pół wieczór w Domu rob. plac Serkowskiego 11 z porządkiem dziennym: 1 Maja. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie!

Komitet miejscowy PPS w Podgórzu.

POSIEDZENIE PREZYDJUM RADY ZAWODOWEJ wspólnie z okręgowymi sekretarzami mającymi siedzibę w Krakowie odbędzie się we środę 16 bmb o godz. 6 wieczór w lokalu metalowców. Proszeni są o przybycie w szczególności tow. Cezar, Oplustil, Ziembiński, Strciny, Lichoń.

Prezydjum Rady Zawodowej.

GOŹDZIKI MAJOWE są do nabycia w Sekretarjacie Rady Robotniczej ul. Dunajewskiego 5. Komitety miejscowe Zachodniej Małopolski zechcą nadsyłać wcześniej zamówienia.

Sekretarjat.

ZGROMADZENIE STOLARZY odbędzie się we wtorek 15 kwietnia o godz. 5.30 wieczór. Sprawy bardzo ważne, o liczny udział uprasza Zarząd.

Repertuar

—o—

Teatr im. Jul. Słowackiego

Sobota (premjera): „Pani X" Bisson'a.

Niedziela popoł.: „Świerszcz za kominem", wiecz.: „Pani X".

Teatr Bagatela

Sobota popoł.: „Przyjaciółka pana ministra" (ceny zniżone), wiecz.: „Profesor Klenow". O godz. 11: „Wieczór autorski Edmunda Biedera".

Teatr miejski Operetka

Sobota: „Madame Pompadour".

Niedziela popoł.: „Katja tancerka". wiecz.: „Madame Pompadour".

Kollegium wykładów naukowych (Rynek A—B 39)

Początek o godz. 7 wieczór

Sobota. Dr. Adolf Klęsk: Psychologja i patologja twórczości.



J. Kapellner
Tarnów

skład maszyn rolniczych do szycia i do pisania. 491

Antoni Krawczyk ur. w Krakowie, unieważnia skradzione dokumenta wojskowe.

Zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Antoni Rebizond ur. w 1894 w Jarosławiu, wystawioną przez P. K. U. w Krakowie, unieważnia się.

Dla Panów Dla Panów

Specjalność! 226

Szlifiarnia brzytew oraz wielki wybór brzytew, scyzoryków i maszynek do włosów na składzie

MYSZKOWSKI,
Kraków, ul. Dietlowska 46.

Najtaniej! Najtaniej!
Na sezon wiosenny

wielki wybór ubrań męskich i dziecięcych

NAJNOWSZE MODELE W RAGLANACH

oraz płaszcze gumowe marki „For-Ever Waterprof"

poleca firma

E. Wohlmuth i H. Rubin
Kraków ulica Grodzka L. 61.

vis a vis kościoła Ewangielickiego 481



IGNACY CYPRES
KRAKÓW, UL. SZEWSKA L. 13/10

wysyła za nadesłaniem 250 tys. interesujący cennik zegarków, instrumentów muzyczn. i wszelkich artykułów codziennego zapotrzebowania. 502

Dobra rada, a darmo

Zanim masz nabyć coś z towarów manufakturowych **napisz wpierw do** najtańszego źródła manufaktury to **ci wyślą bezpłatnie** cennik Nr 4 na wszystkie gatunki manufaktury podług nowych **tanich cen fabrycznych.**
Posiadamy tysiące dziękczynnych listów za naszą sumienność. Nasz adres:

„ZRÓDŁO MANUFAKTURY"
Eks e ycja
WARSZAWA, ul. Św. to JERSKA 18.
Prosimy wskazać swój wyraźny adres. 434

ORYGINAL"E

ALPAKOWE NAKRYCIA

poleca 492

S. Sattler, Kraków, Stradom L. 18

!! Ważne dla Pań !!

Wielki wybór płaszczy i kostjumów damskich, można nabyć 480

po cenach konkurencyjnych u firmy

M. Lemberger
ul. Grodzka L. 32, ofic. I. p.

Uwaga na adres!

KAPELUSZE MĘSKIE

w wielkim wyborze, krajowe i zagraniczne poleca:

Antoni Jarosz 482
Krakow, ulica Sławkowska L. 24

Dom księży Marków, również przerabia kapelusze filcowe słomkowe, panama, męskie i damskie, na najnowsze fasony

CERATY, DYWANY

linoleum, chodniki, portjery, narzutki, kapy, serwety i artykuły tapicerskie — poleca po cenach fabrycznych

M. HALPERN, Grodzka 43

wejście od ul. Senackiej 8. 396

Uwaga na adres.

Na święta!!

Koszule męskie w najmodniejszych deseniach, kalesony, bielizna damska, pończochy, skarpetki męskie i dziecinne, rękawiczki niciane i skórkowe, damskie i męskie krawaty, płaszcze gumowe, parasole i parasolki, torebki damskie i t. p. Najniższe ceny poleca firma 538

„Au Bon Marche"
LEON NASS
Kraków, Tomasza 20. Przecznica Florjańskiej.

Bezpłatnie

dostanie każdy w kład mechaniczny, ślusarski, kowalski, blacharski i t. p. wszelkiego rodzaju żelazo i metale **wyrobowe** w zamian za łom kuty i lane. 557

„Żeliwo", Kraków, Zwierzyniecka 35.

BILANS

Robotniczego Stowarzyszenia Spożywczego „SIŁA" spółdz. zar. z ogr. odp. w Jaśle

za rok 1924 w markach polskich.

Stan czynny: gotówka 164 672.380, ruchomości 23,742.479, towary 945,899.950, różne 530,459.272.
Stan bierny: Fundusz społeczny 3,579.707, fundusze specjalne 476.177, udziały 316,556.105, różne 1,137,096 047, czysta nadwyżka 207,066.045.
Rachunek strat i zysków: Zysk brutto na towarach 1.743,708.642, koszta handl. 892,138.498, amortyz ruch. 2,638.053, inne straty i zobowiązania 641,866 046, czysta nadwyżka 207,066 045.

Zarząd.

Czytajcie

„GŁOS WSCHODU"

Tygodnik poświęcony sprawom Wschodu i Polski wydaje spec. dodatki w językach francuskim i tureckim pod red. **S. Kurulszwili**

Żądać wszędzie. Warszawa, Warecka 2.



NADZWYCZAJNA OKAZJA NA LATO!!!

Wobec dużego powodzenia jakie miały nieprzemakalne płaszcze oryginalne francuskie w zeszłym roku, nie byliśmy w stanie wykonać wszystkich zamówień, chcąc jednak w tym sezonie zaspokoić wszystkich życzących sobie mieć oryginalny płaszcz nieprzemakalny z fabryki J. Diestriez Pé é et Fils w Paryżu postaraliśmy się o wyłączną sprzedaż i sprowadziliśmy wyżej wymienione płaszcze w większej ilości i jeszcze wówczas kiedy kurs franka francuskiego był u nas w Polsce nizki, przeto jesteśmy w stanie sprzedawać taniej od wszystkich innych, a mianowicie po 72,500.000 za sztukę. Oryginalny francu ki „Maxim" (model 1924 r. patrz rysunek) jest niezbędny podczas deszczu, gdyż jest zupełnie nieprzemakalny, a w pogodę zastępuje zupełnie najelegantsze okrycie, dzięki krojowi, fasonowi i wykończeniu. Kolory: popielaty, szary, bez, haki i przepisowo wojskowy kolor. Na prowincję wysyłamy płaszcze niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia z podaniem życzącego rozmiaru 44, 46, 48, 50 i 52, lub podać prosimy w centymetrach wzrost i szerokość w plecach, z pobraniem pocztowem.

Z powodu tego, że jedynym źródłem płaszczy „Maxim" jest firma nasza (wszelkie inne są nieoryginalne), gwarantujemy Sz. P. Klientom w razie gdyby płaszcz okazał się nie odpowiedni, przyjmujemy takowy z powrotem zwracamy pieniądze.

Zamówieniami prosimy się zwracać do działu płaszczy nieprzemakalnych Warszawskiej Spółki Manufakturowej, Warszawa Jasna 18, Telefon Nr. 243-80 (I piętro). Hurtownikom, robotnikom i poważniejszym odbiorcom przy większych partjach rabat. Uwaga! Ceny wyszczególnione w niniejszem ogłoszeniu obowiązują nas przy kursie złotego polskiego 1,800.000. P. S. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej. 520

SENSACYJNA NOWOŚĆ!

W najbliższych dniach wyjdzie z druku nakładem wydawnictwa „Naprzodu" broszura pod tytułem:

KTO SIĘ ZBOGACIŁ A KTO ZUBOŻAŁ

(Bilans pięcioletniej inflacji)

napisał M. IGNOTUS

Autor, doskonały znawca życia gospodarczego i wtajemniczony w jego zakulisowe stosunki, obfitym materjałem gruntownie wyjaśnia i barwnie oświetla szybkie bogacenie się kapitalistycznych sfer bankowych, przemysłowych i handlowych w erze powojennej kosztem klas pracujących fizycznie i umysłowo. Zarazem rzuca autor trafną myśl opodatkowania wzbogacenia się inflacyjnego.

CENA 500.000 Mp., Z PRZESYŁKĄ 700.000 Mp.

Do nabycia w Administracji „NAPRZODU", Kraków, ul. Dunajewskiego 5.

Wysyłka za nadesłaniem gotówki.

Reklama dźwignią handlu!

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, ulica Dunajewskiego 5 (tel. 1310).